

## **Kibolski racjonalizm**

Autor tekstu: **Jerzy Neuhoff**

**K**toś podpisujący się 'Zabójca Bogów' uznał za stosowne publicznie pochwalić się swoim 'osiągnięciem' jakim, jego zdaniem, ma być korespondencja ze Stowarzyszeniem Teologów Moralistów. Fragment tej korespondencji został zamieszczony i każdy chętny może się z nią zapoznać [tutaj](http://www.racjonalista.pl/forum.php/s,504747) (<http://www.racjonalista.pl/forum.php/s,504747>). Autor pisze między innymi:

„Ja reprezentuję tych prześladowanych i zabijanych. Tylko dlatego że są mądrzejsi i wszelkie oszustwa w lot dostrzegają i na bajki się nie nabierają. Oraz posiadają wiedzę a nie namiastki--i mogliby nią zarazić innych” — dodając, że jest autorem wpisów na forum „Racjonalisty”.

Wpis rozpoczyna się od pyszałkowatych przechwałek, uzupełnionych w dalszej treści innymi informacjami, które są wystarczające do zidentyfikowania autora.

Jednocześnie, kryjąc się za niekulturalnym nickiem, co tu dużo mówić — wręcz idiotycznym, dał powód, aby każdego z publikujących na portalu obciążyć odpowiedzialnością za swoje nieprzemyślane słowa i czyny.

Po przeczytaniu dwóch demaskatorskich książek nasz Autor wpadł w sprawiedliwy gniew, (szkoda, że nie powiedziano naszemu 'Zabójcy', że gniew jest złym doradcą) i do głowy przyszedł mu fatalny pomysł, który w rezultacie obrócił się przeciwko tym, których miał bronić. Wygląda tak, jakby po raz pierwszy w życiu dowiedział się o historycznych zaszłościach, o których wiedzą, i to nie od dziś, wszyscy, dał więc dowód swojej ignorancji, choć zapewne niezamierzony.

Pisząc list do wspomnianego Stowarzyszenia, o którym sam napisał, że nie był miły — przynajmniej w części, uznał się za reprezentanta wszystkich pokrzywdzonych w ciągu wieków przez Kościół katolicki. Szkoda, że przedtem nie wysłuchał wykładu Daniela Dennetta, może to podziałałoby na niego trochę powstrzymująco, może zastanowiłby się przed napisaniem owego listu, a zwłaszcza przed jego wysłaniem, co chce osiągnąć i jakiej spodziewa się nań odpowiedzi.

Mam więc chyba jakieś prawo poczuć się obrażonym w moich racjonalistycznych przekonaniach, za przypisanie mi intencji absolutnie sprzecznych z moim charakterem i dotychczasowym postępowaniem. W ten sposób uczynił mnie podejrzanym w sprawie.

W ten sposób zmusił mnie także do tłumaczenia, że to nie ja, a dla niektórych tłumaczenie się, jest bezwstydnym kłamstwem, jeśli się natomiast nie tłumaczę, to też jest źle, bo milczę ze wstydu, choć uparcie nie przyznaję się do winy, która jest oczywista.

A ja sobie mogę nie życzyć, aby ktokolwiek rzucał cień na moje nazwisko, i to w sposób anonimowy, zakamuflowany, na zasadzie zbiorowego podejrzenia, czyli także zbiorowej odpowiedzialności. O skazy na moim wizerunku staram się sam. Ponadto jestem zbyt mało znaczącą osobą, bym mógł bezkarnie brać na siebie odium czyjegoś braku wychowania, wręcz głupoty. Nie mam na to ochoty ani też nie mam żadnego mesjańskiego zacięcia. Autorowi bym odradzał, i to gorąco, występowanie w jakimkolwiek imieniu bez stosownego upoważnienia.

Nie będę wdawał się w szczegółową ocenę argumentacji, zrobili to inni, ani w ocenę formy listu, też zrobili to inni. Dodam tylko, że w ten sposób nie ulżył prochom niewinnych ofiar, nie przyczynił się do przywrócenia dobrej o nich pamięci.

Pozwolę sobie na krótką, całościową ocenę wpisu: uważam, że jest to **prowokacja**, i to w najgorszym stylu, bo wynikająca z dobrych chęci, które, jak wiadomo, są mile widziane tylko w piekle.

Kogo nasz Autor chciał przekonać do swoich racji, o których zresztą nic we wpisie nie wspomina? Jeżeli któregoś z teologów ze Stowarzyszenia, to się grubo pomylił w adresie. Nie są oni tacy skorzy do zmiany przekonań.

**Autor prowokuje racjonalistów!** Prowokuje i ośmiesza.

Pisząc tak prymitywny, w sensie formy, list, wykazał swą niedojrzałość emocjonalną, spowodowaną, jak sam to napisał, lekturą dwóch książek. Można odnieść wrażenie, że zbyt wiele książek w swoim życiu nie przeczytał, a te które przeczytał, nie wyszły mu na dobre.

Wykazał się przy tym brakiem wyobraźni i brakiem poczucia odpowiedzialności. Brakiem wyobraźni — bo nie zastanowił się nad ewentualnymi skutkami swej pisaniny, a brakiem poczucia odpowiedzialności dlatego, że jego prostactwo, na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności, będzie przypisywane wszystkim racjonalistom.

Gdybym był tym teologiem, miałbym od razu temat na odpowiednie kazanie lub inną publiczną wypowiedź, w której mógłbym dowolnie naigrawać się z poziomu racjonalistów. W ten sposób Autor wyrządził nam wszystkim szkodę.

Osiągnął tylko jedno - zawsze dowodziłem, że wśród racjonalistów zdarzają się także mało sympatyczne osoby, ale że są to wyjątki; po tej wypowiedzi wielu będzie miało wszelkie podstawy by twierdzić, że wyjątkiem wśród racjonalistów są ludzie sympatyczni, zaś ogół stanowi agresywna, niewykształcona, mało inteligentna hałastrą. Oddał więc sprawie, którą niby chciał bronić prawdziwie niedźwiedzią przysługę, zasłużył natomiast na wdzięczność adresata swego listu.

Sam nick Autora jest wystarczająco prowokujący i dobitnie świadczy o jego kwalifikacjach moralnych i intelektualnych. Trzeba mieć naprawdę dużo dobrego samopoczucia, czyli braku samokrytycyzmu, aby sądzić, że bogów da się pozabijać bez zabijania ludzi. Z takich prób unicestwienia, bogowie wychodzą zawsze wzmocnieni.

Autor zademonstrował kibolski 'racjonalizm', jeśli mamy tu do czynienia z jakimkolwiek racjonalizmem, jakieś bezmyślne bezbożnictwo, a nie logikę faktów i argumentów. Raczej wylał swoje frustracje, tylko dlaczego zrobił to w czyimś imieniu? Rozum nie potrzebuje pałkarskich argumentów ani nieokrzesanego zachowania się. To należy zostawić innym.

Udało mu się natomiast obudzić we mnie to, co uważam za najgorsze, czego najbardziej w sobie nie cierpię, czego, jak mogę, tak się wystrzegam — moralizatorstwo; to mnie bardzo postarza. I tego Autorowi nie mogę darować.

[Jerzy Neuhoff](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-06-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8125) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8125>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)